

POSTANOWIENIE

11 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Kamil Zaradkiewicz

na posiedzeniu niejawnym 11 października 2024 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa C. B.

przeciwko H. Ż.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli,

na skutek skargi kasacyjnej C. B.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku

z 16 lutego 2023 r., I ACa 217/22,

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

2) odstępuje od obciążenia powódki kosztami postępowania kasacyjnego.

[M. O.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 16 lutego 2023 r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku w sprawie z powództwa C. B. przeciwko H. Ż. o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli, na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku z 29 grudnia 2021 r., I C 1485/19, oddalił apelację (pkt I) oraz odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu na rzecz pozwanej za instancję odwoławczą.

Powódka wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu II instancji, zaskarżając ten wyrok w zakresie punktu I oraz wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji.

Uzasadniając wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała, że w sprawie występują istotne zagadnienia prawne, które powódka sformułowała w formie następujących pytań:

1. czy wysoce niewłaściwe i krzywdzące zachowanie małżonka obdarowanego wobec darczyńcy, mające cechy rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 k.c., może stanowić przyczynę odwołania darowizny z uwagi na bierną postawę obdarowanego lub takie jego postępowanie, które ma ukryć zachowanie małżonka bądź doprowadzić do jego oczyszczenia przed organami ściągania lub innymi podmiotami?;
2. czy wprowadzenie darczyńcy w błąd co do zakresu umowy i wywołanie u niego uzasadnionego przekonania o obowiązku obdarowanego do spełniania zobowiązań ciążących normalnie na stronach umowy o dożywocie stanowi rażącą niewdzięczność w razie niewypełniania umówionych czynności?;
3. czy nagranie dostarczone do sądu na nośniku informatycznym (płyta CD), po widocznej uprzedniej ingerencji strony w ciągłość nagrania, którego autentyczność została wyraźnie zakwestionowana przez stronę przeciwną, może stanowić skuteczny dowód w oparciu o art. 233 § 1 k.p.c. stanowiący podstawę orzeczenia?
4. czy rozpoznanie sprawy odwoławczej przez sąd w składzie jednoosobowym ustalonym w oparciu o art. 15 zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (dalej: „ustawa COVID”; tj.: Dz.U. 2024 poz. 340), wbrew dyspozycji art. 367 § 3 k.p.c. stanowi uchybienie procesowe dające podstawę do uchylenia orzeczenia zapadłego w takim składzie i ponownego rozpoznania sprawy?

Ponadto, w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powódka wskazała, że skarga ma być oczywiście uzasadniona; że występuje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości oraz wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów oraz że w sprawie zachodzi nieważność postępowania.

Pozwana złożyła odpowiedź na skargę kasacyjną, w której wniosła o odrzucenie skargi, ewentualnie o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia jej do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie do dnia zapłaty.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, a zarazem kwalifikowanym pismem procesowym o ściśle określonej przez ustawę treści. Zgodnie z art. 398¹ § 1 k.p.c. skarga kasacyjna przysługuje od wydanego przez sąd drugiej instancji prawomocnego wyroku lub postanowienia w przedmiocie odrzucenia pozwu albo umorzenia postępowania kończących postępowanie w sprawie.

Sąd Najwyższy, rozpoznając nadzwyczajny środek zaskarżenia, jakim jest skarga kasacyjna, nie jest trzecią instancją sądową, lecz działa w interesie publicznym (postanowienie SN z 27 stycznia 2009 r., V CSK 358/08), na rzecz państwa jako dobra wspólnego (zob. postanowienie SN z 11 lutego 2009 r., V CSK 388/08), jakkolwiek oczywiście nie oznacza to braku indywidualnego interesu skarżącego w rozpoznaniu nadzwyczajnego środka zaskarżenia, a w konsekwencji także weryfikacji tego interesu (*gravamen*). Jednak przede wszystkim skarga kasacyjna ma służyć ochronie prawidłowego wykonywania prawa oraz jego jednolitej wykładni. Interes prywatny uwzględnia zaś tylko na tyle, na ile może się on stać podłożem zaspokojenia interesu ogólnego (zob. aktualne wciąż uwagi w postanowieniu SN z 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem

Najwyższym jest ograniczony - co należy podkreślić - wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej (postanowienie SN z 12 marca 2024 r., I CSK 254/23).

Na etapie przedsądu Sąd Najwyższy ocenia wyłącznie wnioski o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz jego uzasadnienie. Wniosek ten stanowi element konstrukcyjny skargi odrębny od podstaw skargi i ich uzasadnienia, które są oceniane dopiero, gdy skarga kasacyjna zostanie przyjęta do rozpoznania.

Dla spełnienia wymogu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. konieczne jest zawarcie w skardze kasacyjnej odrębnego wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, zawierającego profesjonalny wywód prawny nawiązujący do wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. przesłanek przedsądu ze wskazaniem, które z nich występują w sprawie i z uzasadnieniem stanowiska skarżącego (postanowienie SN z 17 czerwca 2021 r., IV CSK 1/21).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zawarty w skardze wniesionej przez powódkę nie zawiera takiego profesjonalnego wywodu, o czym świadczy już sam fakt jednoczesnego powołania się na wszystkie przyczyny kasacyjne określone w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. przy braku jakiegokolwiek uzasadnienia dla wystąpienia w niniejszej sprawie niektórych z tych przyczyn.

W pierwszej kolejności Sąd Najwyższy odniesie się do zagadnienia prawnego związanego z rozpoznaniem apelacji od wyroku Sądu I instancji przez Sąd II instancji orzekający w składzie jednego sędziego zamiast trzech, które to zagadnienie prawne skarżąca powiązała z nieważnością postępowania.

Zgodnie z art. 379 pkt 4 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi, m.in. jeżeli skład sądu orzekającego był sprzeczny z przepisami prawa. W niniejszej sprawie podstawą rozpoznania apelacji przez Sąd II instancji w składzie jednego sędziego był art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 ustawy COVID, który stanowił, że w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania tego z nich, który obowiązywał jako ostatni, w sprawach rozpoznawanych według przepisów k.p.c. w pierwszej i drugiej instancji sąd rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego, z wyjątkiem spraw rozpoznawanych w składzie jednego sędziego i dwóch ławników,

z zastrzeżeniem, że prezes sądu może zarządzić rozpoznanie sprawy w składzie trzech sędziów, jeżeli uzna to za wskazane ze względu na szczególną zawilłość lub precedensowy charakter sprawy (w niniejszej sprawie takie zarządzenie nie zostało wydane). Zaskarżony wyrok zapadł 16 lutego 2023 r., a więc w okresie, gdy obowiązywał stan zagrożenia epidemicznego, który został zniesiony 1 lipca 2023 r. Rozpoznanie apelacji w składzie jednego sędziego miało zatem swoją podstawę w przepisach prawa, w związku z czym nie sposób uznać, aby skład sądu, który wydał zaskarżony wyrok, był niezgodny z tymi przepisami.

W tym kontekście wypada także odnieść się do kwestii dopuszczalności orzekania w składach jednoosobowych w sądzie odwoławczym. Konstytucja RP nie determinuje wprost dopuszczalnych składów sądów powszechnych. W art. 45 ust. 1 stanowi o sądzie właściwym, zaś w art. 176 ust. 1 wprowadza zasadę dwuinstancyjności postępowania. Jednocześnie w ust. 2 tego przepisu wprowadza tzw. zastrzeżenie ustawowe, tj. przekazuje kwestie związane z regulacją ustroju, właściwości oraz postępowania przed sądami ustawodawcy zwykłemu. Oznacza to, że z perspektywy konstytucyjnej ustawodawca dysponuje szerokim zakresem swobody co do regulacji kwestii wskazanych w art. 176 ust. 2 Konstytucji RP. Oczywiście nie oznacza to, że swoboda ta jest nieograniczona, bowiem każdorazowo ustawodawca obowiązany jest respektować odpowiednie zasady i wartości konstytucyjne. Nie ma jednak podstaw do twierdzenia, iż skład jednoosobowy sądu odwoławczego, szczególnie w okolicznościach uzasadniających wprowadzenie regulacji art. 15z¹ ust. 1 pkt 4 ustawy COVID, jest niezgodny z zasadami i standardami konstytucyjnymi, jako naruszający tzw. procesowe prawa podstawowe, przede wszystkim zaś te, wprost wpisane w ramy art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Za niekonstytucyjnością takiego rozwiązania nie przemawiają w szczególności niewątpliwie ważne argumenty i motywy, które w doktrynie od dawna prezentowane są jako przemawiające za kształtowaniem składów kolegialnych sądów, w szczególności w postępowaniu odwoławczym – mniejsze ryzyko błędnej oceny, większa staranność i wielostronność rozważania argumentacji, lepsza gwarancja bezstronności (E. Wańkowski, *System procesu cywilnego. I. Wstęp teoretyczny*, Wilno 1932, s. 157), wzajemna kontrola i wpływanie na siebie przez członków składu (A. Voßkuhle, G. Sydow, *Die*

demokratische Legitimation des Richters, Juristenzeitung 2002, z. 14, s. 679). Jakkolwiek zasada kolegialności bywa traktowana tradycyjnie jako funkcjonalna norma organizacyjna składu sędziowskiego (A. Voßkuhle, G. Sydow, *Die demokratische Legitimation...*, s. 679), to jednak ocena, a przede wszystkim kontrola konstytucyjności prawa nie polega na ustalaniu, czy określone rozwiązanie istniejące w prawodawstwie nie spełnia standardu konstytucyjnego jedynie z tego powodu, że rozwiązanie inne, „alternatywne” jest optymalne, „lepsze”, wprowadza wyższy standard itd. Oznacza to, że o ile określony mechanizm, instytucja lub zasada przewidziane w ustawie mieszczą się w standardach wyznaczonych normami konstytucyjnymi, jednak istnieją inne, oceniane lepiej, to nie może to stanowić samodzielnej podstawy dla uznania takiego nieoptymalnego rozwiązania za niespełniające standardu konstytucyjnego. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wskazuje się, że nie każda ustawa zawierająca błędne rozwiązania prawne, niepozwalające na osiągnięcie zamierzonego celu, wychodząca z wadliwych założeń czy ocen ekonomicznych i społecznych jest *per se* niezgodna z Konstytucją. W ramach swobody ustawodawcy pozostaje nawet podjęcie rozwiązań dysfunkcyjnych, chyba że ich konstrukcja jest tak oczywiście błędna, że można przewidzieć ich całkowitą nieprzydatność do realizacji założonych celów (zob. wyrok TK z 11 maja 2007 r., K 2/07, OTK ZU nr 5/A/2007, poz. 48).

W konsekwencji z perspektywy konstytucyjnej nie jest „lepszym” ani tym bardziej jedynie dopuszczalnym według standardu konstytucyjnych praw procesowych sądem ten, rozpoznający sprawy cywilne w składzie kolegialnym niż sąd w składzie jednoosobowym (o ile ten ostatni rozpoznaje sprawy w składzie sędziego zawodowego). Uznać należy, że, mimo dopuszczalności udziału w wymiarze sprawiedliwości obywateli jako tzw. czynnika społecznego (zob. art. 182 Konstytucji RP), niedopuszczalne byłoby na gruncie obowiązujących norm konstytucyjnych traktowanie jako sądu organu, w składzie którego jednoosobowo rozstrzygałby sędzia niezawodowy (np. ławnik). Taka sytuacja nie ma jednak miejsca w niniejszej sprawie.

Odnosząc się w dalszej kolejności do pierwszego zagadnienia prawnego wskazanego przez powódkę, problem sformułowany przez skarżącą nie spełnia

wymogów, którym powinno odpowiadać istotne zagadnienie prawne, wynikających z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego. Zagadnienie prawne powinno być bowiem sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń, a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumpcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (postanowienie SN z 20 maja 2021 r., II CSK 132/21).

Tymczasem zagadnienie przedstawione przez powódkę sprowadza się do pytania o czysto incydentalnym i kazuistycznym charakterze, nie zawierając w sobie elementów, które mogłyby pozwolić na sformułowanie przez Sąd Najwyższy - w ramach rozpoznania skargi kasacyjnej - ogólnego stanowiska o uniwersalnym charakterze. Formułowanie zagadnień prawnych w formie tego rodzaju pytań nie pozwala przyjąć, że w sprawie zachodzi przyczyna kasacyjna określona w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. (zob. postanowienie SN z 9 października 2023 r., I CSK 4314/22).

Powyższe uwagi pozostają aktualne również w odniesieniu do drugiego zagadnienia prawnego przedstawionego przez powódkę. Uzupełniając należy wskazać, że zagadnienie to nie zostało sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym ustalonym przez Sąd II instancji, ponieważ Sąd ten nie ustalił, że powódka, jako darczyńca, została wprowadzona w błąd przez pozwaną (obdarowaną) co do zakresu zawartej przez strony umowy darowizny.

Odnosząc się do trzeciego zagadnienia prawnego sformułowanego przez powódkę Sąd Najwyższy wskazuje, że ma ono postać pytania dotyczącego tego, w jaki sposób należy oceniać dowód z nagrania o wskazanych przez powódkę cechach. Tymczasem zawarty w art. 398³ § 3 k.p.c. zakaz oparcia skargi kasacyjnej na zarzutach dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów oznacza niedopuszczalność powoływania się przez skarżącego na wadliwość wyroku sądu drugiej instancji, polegającą na błędnym ustaleniu stanu faktycznego lub niewłaściwie przeprowadzonej, w ocenie strony skarżącej, ocenie dowodów również we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (postanowienie SN z 24 stycznia 2023 r., I CSK 2938/22). Niezależnie od powyższego należy

wskazać, że nie jest możliwe udzielenie przez Sąd Najwyższy uniwersalnej odpowiedzi na pytanie sformułowane przez powódkę, ponieważ ocena dowodów jest dokonywana przez sąd powszechny zawsze w realiach konkretnej sprawy i nie można w sposób abstrakcyjny rozstrzygnąć, czy dany dowód może być uznany za wiarygodny czy też nie.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powódka wskazała również, że skarga ma być oczywiście uzasadniona. Skarżąca nie wyjaśniła jednak, jakich konkretnie naruszeń i to w stopniu uzasadniającym oczywistą zasadność skargi miał się dopuścić Sąd II instancji. Samo ogólne podniesienie przez powódkę, że uchybienia w zakresie stosowania i wykładni prawa, które miał popełnić Sąd *ad quem*, miały charakter kwalifikowany i nie podlegały różnym ocenom, bez konkretnego wskazania tych uchybień, dyskwalifikuje stanowisko powódki o oczywistej zasadności skargi.

Skarżąca powołała się także na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości oraz wywołujących poważne rozbieżności w orzecnictwie sądów. Powódka nie wskazała jednak, które przepisy mają budzić te wątpliwości oraz wywoływać rozbieżności, co *a limine* czyni bezzasadnym w tym zakresie wniosek powódki o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Wywód powódki zawarty w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w dużej mierze stanowi polemikę z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd II instancji, co, jak wskazano już wyżej, jest sprzeczne z wynikającym z art. 398³ § 3 k.p.c. zakazem formułowania w skardze kasacyjnej zarzutów dotyczących ustalenia faktów.

Z przytoczonych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.). Sąd Najwyższy, mając na uwadze zaawansowany wiek powódki oraz jej sytuację materialną, w związku z którą powódka na etapie postępowania przed sądami powszechnymi oraz przed Sądem Najwyższym, była zwolniona z kosztów sądowych, postanowił nie obciążać powódki kosztami postępowania kasacyjnego na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.

[M. O.]